

Warszawa dn. 4.03.2014r



Sp. z o.o.
02-954 Warszawa, ul. Kubickiego 9 lok. 5
tel./fax (22) 847-35-80, 843-41-68, 853-31-15
NIP 521-00-01-965
www.geo-system.com.pl

GSP-0476/2014

Sz. P.

Rafał Trzaskowski
Minister Administracji i Cyfryzacji
ul. Królewska 27
00-060 Warszawa

W nawiązaniu do pisma Pani Podsekretarz Stanu Magdaleny Młochowskiej z dnia 14.02.2014r. dotyczącego prowadzenia ewidencji miejscowości ulic i adresów (EMUiA) przesłanego do wszystkich JST, z którego mogłoby wynikać, że nie spełniają one wymogów prawnych wystosowaliśmy do Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów stosowne pismo wyjaśniające, które przesyłam w załączeniu.

Jak rozumiem celem pisma było wsparcie działań Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, który niestety mało skutecznie, ale za to za duże pieniądze próbuje opracować aplikację do adresów i po raz kolejny tworzyć bazy adresowe. W ramach projektu TERYT2 wydano ponad **45** milionów złotych, a obecny projekt TERYT3 (dedykowany jedynie adresom) ma pochłonąć kolejne **28** milionów złotych. Przedmiotowe sprawy są podejmowane przeze mnie już od czerwca 2013 roku i były już przedmiotem wystąpienia zarówno do MaiC jak i Premiera RP. We wszystkich wypadkach bezskutecznie, ponieważ nie podjęto żadnych działań powstrzymujących marnotrawienie publicznych pieniędzy. W rezultacie GUGiK realizuje 3 zamówienia, które moim zdaniem są jawnym przejawem, niegospodarności.

Obawy zgłaszane w moich wystąpieniach dotyczyły przetargów związanych z realizacją aplikacji do prowadzenia „**Ewidencji miejscowości, ulic i adresów**” tzw. **EMUiA**:

1. ZP/BO-4-2500-24/KN-2500-14/T3/2013 z 14 czerwca 2013r.
2. ZP/BO-4-2500-8/IZ-2500-01/KN-2500-9/2013 z 6 czerwca 2013r.
3. ZP/BO-4-2500-23/KN-2500-13/T3/2013 z 14 czerwca 2013r.

Moje zbulwersowanie wynika z faktu, że **aplikacja taka została już raz opracowana w 2012r**, kosztem ok. **3mln** złotych (zam. ZP/BO-4-2500-27/KN-2500-4/T2/2011). **Obecnie, najprawdopodobniej w związku z jej niedopracowaniem i brakiem realnych wdrożeń ogłaszane są kolejne przetargi na jej „teoretyczny” rozwój.**

Moim zdaniem przetargi te mają służyć naprawieniu aplikacji i zrealizowaniu funkcjonalności, które powinny być w niej zrealizowane w ramach zamówienia pierwotnego lub w wyniku asysty technicznej, która miała trwać 5 lat. Przedstawione wnioski stawiam na podstawie znajomości obecnej specyfikacji przetargowej i jednocześnie znajomości zakresu prac zamówienia poprzedniego.

Rozstrzygnięte zostały też przetargi na kolejne pozyskiwanie danych adresowych oraz kolejne kosztowne szkolenia użytkowników. Odnosnie pozyskiwania danych adresowych to wszystko wskazuje na to, że dane te będą zbierane już 3 raz. Najpierw były pozyskiwane w pracach związanych tworzeniem **TBD** (Topograficzna Baza Danych) i **BDOT** (Baza Danych Obiektów Topograficznych).



Przed spisem powszechnym 2011 takie dane pozyskał dla swoich celów GUS, a teraz GUGiK stwierdzając, że dane z TBD i BDOT się nie nadają, a z GUS nie może się porozumieć, postanowił pozyskiwać je po raz trzeci.

Według wcześniejszych zapowiedzi GUGiK, gminy miały otrzymać aplikację wraz z niezbędnym przeszkoleniem użytkowników i zainicjowanymi bazami już **3 lata temu**. Kiedy w 2011r. wyrażałem swoje wątpliwości co do sposobu działania GUGiK byłem straszony przez Pana Wiceprezesa Jacka Jarzabka postępowaniem sądowym (stosowne pismo i odpowiedź załączone do mojego listu otwartego). Dzisiaj po 3 latach okazało się, że moje obawy były uzasadnione, bo jak wytłumaczyć konieczność wydania kolejnych milionów na aplikację, tworzenie baz i szkolenia? **Przecież to wszystko dawno miało być zrealizowane!**

Przetargi na szkolenia i pozyskiwanie danych zostały już rozstrzygnięte i są realizowane pochłaniając z naszej wspólnej kasy ok. **15 mln zł**.

Trzeci z przetargów (ZP/BO-4-2500-24/KN-2500-14/T3/2013 z 14 czerwca 2013r.) został wprawdzie unieważniony z powodu interwencji KIO, ale z dziwnym uporem ponawiany jako kolejne zamówienie ZP/BO-4-2500-58/KN-2500-21/T3/2013 z dnia 12.11.2013r. Przy czym efekt tak jak poprzednio nie może być gwarantowany ze względu na błędne założenia całego projektu, na które zwracam uwagę już od dłuższego czasu. Jednoznaczność moich stwierdzeń wynika z doświadczenia we wdrażaniu naszej aplikacji do prowadzenia rejestru adresowego, którą wdrożyliśmy już w **876** gminach (tj. 36% wszystkich polskich gmin). Wdrożenia obejmowały nie tylko dostarczenie aplikacji, ale również stworzenie gminnych baz adresowych i przeszkolenie użytkowników. Wiemy więc dokładnie jakie są problemy i niebezpieczeństwa w realizacji tego typu wdrożeń oraz jak należy to zrobić, aby wdrożenia zakończyły się sukcesem.

Trudno też uzasadnić potrzebę przetargu na szkolenia (szacowany koszt ok. 9mln zł, najniższa oferta to **4.555.000,00zł**), którego zadaniem jest przeszkolenie ok. **3000** osób w zakresie korzystania z aplikacji EMUiA w wymiarze 3 dni roboczych, z zakwaterowaniem uczestników w hotelach (przynajmniej 3-gwiazdkowych), z pełnym wyżywieniem, z ubezpieczeniem, a wszystko w celu przeszkolenia w prostym zagadnieniu wprowadzania punktu adresowego. Takie szkolenia w naszej firmie odnośnie aplikacji do adresów, realizujemy w ciągu maksymalnie **1 godziny** i to telefonicznie. Organizacja takich szkoleń jest moim zdaniem jawnym marnotrawieniem publicznych pieniędzy.

Oficjalnie GUGiK twierdzi, że w obecnej aplikacji EMUiA pracuje **1400** gmin (jest to oczywistą fikcją, którą można szybko udowodnić, bo większość gmin nawet się w niej nigdy nie logowało). Przyjmując jednak takie założenia i dodając do tego ok. **1100** gmin pracujących w aplikacjach firm komercyjnych mamy już razem **2500** gmin, które mają rozwiązany problem numeracji adresowej. Jest bowiem oczywiste, że jeśli gminy pracują już w aplikacji to nie wymagają przeszkolenia! W Polsce jest jednak tylko **2479** gmin, więc kogo GUGiK chce szkolić? Skąd potrzeba przeszkolenia ok. 3000 osób? Może jednak z aplikacji nie korzysta **1400** gmin lecz znacznie mniej? Śmiem twierdzić, że jest to jedynie ok. 15% z tych 1400 (i to incydentalnie). Dodatkowo, tak jak pierwotnie przypuszczaliśmy, potencjalne szkolenie ma się odbywać w starej aplikacji, podczas gdy w innym przetargu ma być opracowywana nowa aplikacja. W takiej sytuacji należy przypuszczać, że kosztowne szkolenie będą

znów do wykonania w kolejnych latach. Tym razem szkolenia będą dotyczyły zmodyfikowanej lub zupełnie nowej aplikacji (zamawiający dopuszcza bowiem zastosowanie rozwiązania alternatywnego, co w tej sytuacji tylko potwierdza, że obecna aplikacja jest bardzo słaba i wymaga „reanimacji” albo natychmiastowego zastąpienia inną).

Sądzę, że w obliczu trudności budżetowych, warto przyjrzeć się, czy wydawaniu pieniędzy publicznych towarzyszy należyta troska o to, aby były wydawane rozsądnie i na zadania wynikające z realnych potrzeb. W przypadku podnoszonych spraw mam wrażenie, że takiej troski nie ma, a często realizowane są jedynie ambicje urzędników i dodatkowo **przy pomocy środków unijnych niszczone jest potencjał firm funkcjonujących od lat w obszarze informatyzacji geodezji, co jest ewidentnym zaprzeczeniem idei wsparcia finansowego UE.** Firmy te dysponują wieloletnim doświadczeniem w branży i są kreatorami nowoczesnych rozwiązań, a nie jedynie uległymi realizatorami, niekoniecznie przemyślanych, zadań zleconych przez urzędy. Dodatkowo pojawia się pytanie co będzie z finansowaniem utrzymania i rozwoju „darmowych” aplikacji po zakończeniu projektów unijnych?


Proszę też tego listu nie traktować jedynie w kategoriach obrony interesów mojej firmy (jak zapewne będą to przedstawiać przedstawiciele GUGiK), gdyż interesy te nie są w żaden sposób zagrożone działaniami GUGiK, a kondycja finansowa firmy jest dobra. Mimo wydawania kolejnych milionów przez GUGiK lista naszych wdrożeń systematycznie się wydłuża i raczej w najbliższym czasie tendencja się utrzyma, bo oferowane przez nas oprogramowanie jest dużo lepsze od tego co oferuje GUGiK.

Nie wnikając głęboko w szczegóły, my dajemy gminom oprogramowanie, które spełnia wszystkie formalne wymogi prawne, a dodatkowo posiada funkcjonalności, które są potrzebne w procesie zarządzania gminą. GUGiK niestety widzi tylko swoje interesy. Gminy są potrzebne w tej sytuacji do tego, aby projekty GUGiK mogły uzyskiwać większe dofinansowania, bo wtedy władze GUGiK i zarządzający projektami mogą dokonywać ciągłych zakupów sprzętu IT, organizować kosztowne konferencje i naprawiać wady w poprzednich projektach.

Oprócz marnotrawienia pieniędzy bardzo ważny jest jeszcze aspekt składanych obietnic. W obliczu obietnic złożonych przez instytucję państwową jakim jest GUGiK, większość gmin zamiast samodzielnie realizować nałożone obowiązki prawne, biernie czeka na wypełnienie obietnic GUGiK. Wiele gmin ma wszelkie warunki, aby na zasadach komercyjnych zakupić aplikację, stworzyć bazę i uruchomić nowoczesne funkcjonowanie numeracji adresowej, ale tego nie robi z obawy, aby ktoś potem w obliczu obiecanej darmowej aplikacji, nie zarzucił gminie niegospodarności.

Liczę, że stanowisko MAiC nie będzie obojętne wobec podnoszonych problemów, co może przerwać proces marnotrawienia środków publicznych i składania obietnic bez pokrycia przez urzędników państwowych.

Jeśli w poruszanych sprawach będą Państwo potrzebowali wyjaśnień lub informacji dodatkowych, pozostają do dyspozycji.

Z poważaniem
PREZES ZARZĄDU

dr inż. Waldemar Izdebski

W załączeniu

Kopia pisma z 3.03.2014r. do Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów



Geo-System Sp. z o.o., ul. Kubickiego 9 lok.5, 02-954 Warszawa
www.geo-system.com.pl, mail: geo-system@geo-system.com.pl
tel./fax (22) 847-35-80, 843-41-68, 853-31-15

2009, 2010

Krajowi Liderzy Innowacji





Warszawa dn. 03.03.2014r.

Panie i Panowie
Prezydenci i Burmistrzowie miast,
Wójtowie gmin

Sp. z o.o.

02-732 Warszawa, ul. Kubickiego 9 lok. 5
tel./fax (22) 847-35-80, 843-41-68, 853-31-15

Szanowni Państwo

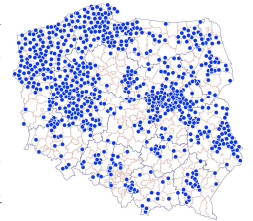
W nawiązaniu do pisma Pani Magdaleny Młochowskiej – Podsekretarza Stanu w MAiC z dnia 14.02.2014r. dotyczącego prowadzenia ewidencji miejscowości ulic i adresów (EMUiA) przesłanego do wszystkich JST, z którego mogłoby wynikać, że nie spełniacie Państwo wymogów w tym zakresie, informujemy, co następuje:

1. **System e-gmina&iMPA, który Państwo wykorzystujecie u siebie, wypełnia wszystkie wymogi prawa w zakresie prowadzenia EMUiA przytoczone w powyższej korespondencji oraz umożliwia również zasilanie PRG.**

Jako firma, która od ponad 20 lat skutecznie wdraża w JST oprogramowanie z zakresu informacji przestrzennej, swoimi działaniami usprawniamy zarządzanie i zwiększamy dostępność danych dla wszystkich rejestrów przestrzennych prowadzonych w gminach. **Dziękujemy Państwu za wybranie naszej technologii i obecność w grupie 875 samorządów** czyli ponad 1/3 polskich miast i gmin wykorzystujących nasz system e-gmina&iMPA do prowadzenia rejestru EMUiA. Dla przypomnienia informujemy, że lista wszystkich gmin jest dostępna na stronie www.punktyadresowe.pl.

2. **Dlaczego jesteście Państwo pośród 1/3 polskich gmin korzystających z naszej technologii?**

Bo doskonale wiecie, że warto oprzeć się na naszym bogatym doświadczeniu i proponowanych dojrzałych rozwiązaniach technologicznych. W przeciwieństwie do systemów realizowanych w postępowaniach przetargowych dostosowywanych do indywidualnym wymagań gminy, nasze rozwiązania są wielokrotnie tańsze i skuteczniejsze, bo są rozwiązaniami powtarzalnymi w wielu gminach. Dodatkowo w naszym oprogramowaniu oprócz własnego wieloletniego doświadczenia zawarte są doświadczenia licznych grona naszych klientów, czyli Państwa. Najważniejsze cele realizowane w naszych wdrożeniach to funkcjonalność rozwiązań i zadowolenie użytkowników. Zapewniamy także naszym użytkownikom spełnienie wszystkich wymogów prawnych (ustawa o IIP, dyrektywa INSPIRE). Współpracując z nami, wszystko jest zgłoszone i dostępne tam gdzie wymagają tego przepisy.



3. **W czym jesteśmy lepsi od „darmowych” rozwiązań obiecanych przez GUGiK?**

Głównie w tym, że zamiast obiecywać, skutecznie działamy! W naszym rozwiązaniu w przeciwieństwie do obiecanej przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii aplikacji EMUiA od dawna posiadacie już Państwo narzędzie do prowadzenia rejestru EMUiA, a dodatkowo **swój własny portal mapowy**, o treści którego sami w pełni decydujecie. W portalu można opublikować dowolne dane, które są przydatne w zarządzaniu jednostką.

Na rysunku obok informacja o wdrożeniu portalu dla Gminy Andrychów.

W ramach współpracy na bieżąco pomagamy Państwu we wszystkich tematach związanych z zarządzaniem danymi przestrzennymi, dzięki czemu problem macie rozwiązany.

4. **Podsumowanie**

Wykorzystując nasze oprogramowanie macie Państwo pewność, że zrealizowaliście wszystkie wymogi prawne, wymagane głównie Ustawą o Infrastrukturze Informacji Przestrzennej z dnia 4 marca 2010r. wydaną na podstawie dyrektywy INSPIRE. W przypadku pytań prosimy o kontakt z naszym biurem pod numerem telefonu 228473580 lub e-mailowo kontakt@punktyadresowe.pl.

System Informacji Przestrzennej Gminy Andrychów
29 lipca 2013, 12:30 | Informacje

Urząd Miejski w Andrychowie uruchomił serwis e-Gmina&iMPA dla Gminy Andrychów (<http://andrychow.e-mapa.net/>). Serwis ten umożliwia prowadzenie numeracji porządkowej nieruchomości oraz udostępnienie w internecie gminnych zasobów mapowych.

W chwili obecnej mieszkańcy mogą uzyskać informacje z publicznego serwisu mapowego, który udostępnia dane z zakresu zagospodarowania przestrzennego gminy oraz inne dane o charakterze informacyjnym tj. lokalizacja siedzib urzędów i instytucji, atrakcji turystycznych, obiektów sportowych, sakralnych, bazy noclegowej, danych środowiskowych, numeracji porządkowej nieruchomości, ewidencji gruntów i budynków oraz informacje zamieszczone w portalu Małopolskiej Infrastruktury Informacji Przestrzennej (MIIP) jak również dane publicznie udostępniane przez geoportal.gov.pl, tj.: ortofotomapy, mapy topograficzne itp.



Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU
Wojciech Izdebski
dr inż. **Wojciech Izdebski**